

NORDOST

Nordost, któremu niedawni stuknęło 10 lat, jest znany w Polsce i nie tylko za sprawą płaskiego przewodu głośnikowego FlatLine. To kolejny producent amerykański.

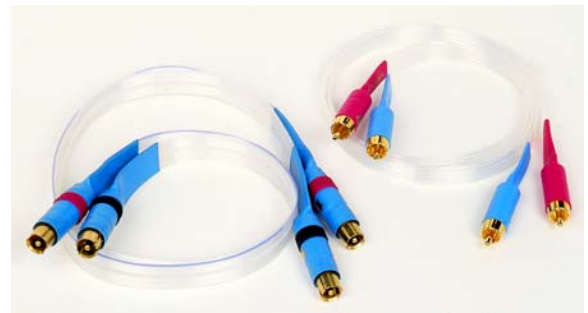
SOLAR WIND plasuje się jako drugi od dołu w klasyfikacji generalnej firmy. Płaska konstrukcja składa się z dwunastu srebrzonych mikroprzewodników. Na zamówienie możemy zakupić interkoneksi zaopatrzone w końcówki XLR lub nawet 5-pinowy wtyk DIN.

Solar Wind to jasne, świeże i przestrzenne brzmienie, pozbawione jednak neutralności. W jego brzmieniu bez problemu dostrzegamy metaliczny nałot na środkowej części pasma, jak również podobną górę. Bas odbieramy jako niezmiernie szybki, nie możemy odmówić

mu precyzji, wydaje się jednak przesadnie konturowy i jednostronny w charakterze. Tępy średnie są chłodne, ale zaopatrzone w doskonałą przejrzystość i przestrzeń. Skraj pasma świeży i połyskujący, co jednak nie do końca czyni z tego kabelka propozycję uniwersalną.

BLUE HEAVEN to nieco droższa propozycja. Sama zasada podczas konstruowania została zachowana, z niewielką jednak modyfikacją. Przewodniki składają się nie z 12, a z 30 maleńkich nitów i zawierają większą ilość srebra.

Blue Heaven to jakby bardziej wyrafinowany konstrukcyjnie, ale i brzmieniowo *Solar Wind*. Tępy niskie zawitały w tym przypadku bardziej obficie i w większej okazałości, jednak nadal bez skłonności do dominacji. Średnica praktycznie się nie zmieniła, podobnie jak w tańszym modelu, tak i tu jest klarowna i ochłodzona. Góra uległa poprawie, jest bardziej gładka i kulturalniejsza, wyrównana. Róż-



nice między tymi przewodami nie są powalające na kolana, jednak szukając czytelnego i neutralnego przewodnika warto rozważyć drugą opcję.

OEHLBACH



Oehlbach jest zachodnioniemiecką marką, której produkty są kojarzone głównie ze sprzętem pracującym w naszych autach. Nie zapominajmy jednak o fakcie, że oferta jest szeroka i nie brak w niej modeli przeznaczonych do pracy w naszych domach.

1060 to model, od którego zaczniemy naszą przygodę z Oehlbachem. Złoczone zaciski turbinkowe i charakterystyczny izolator, to cechy, po których łatwo go rozpoznać. Pomimo, że jest to najtańszy produkt tej marki, miło mnie zaskoczył. Tępy niskie okazały się w pełnej krasie, były czyste i precyzyjne, bez jakichkolwiek rozmyć. Doskonale punktowe i szybkie - takie, jakich oczekiwałbym nawet po droższych modelach przewodów. Środek był ułożony równomiernie, bez jakichkolwiek śladów poszarpania i przesunięcia w którykolwiek z kierunków pasma. No i góra, nieco chłodna i rozjaśniona, ale za to posiadająca niezliczoną ilość informacji (za te pieniądze) i klarowność.

TWO nie robi wrażenia niczym szczególnym. Raczej poprawne pasmo najniższe mogłoby być bardziej dopracowane. Brak mu wyrafinowania i precyzji, jaką można usłyszeć w droższych modelach, nie brak tu natomiast masy najniższych składowych. Tępy średnie oceniam dobrze, jednak bez popadania w euforie. Podobnie również jak w *1060*, tak i tu mamy do czynienia z delikatnie podbarwioną i rozjaśnioną górą, która może się jednak spodobać miłośnikom takiego typu prezentacji. Gdy jesteśmy już posiadaczami ciepłego systemu w klasie cenowej 3-4 tys. zł Oehlbach *Two* w więk-

szości przypadków powinien nas zadowolić.

XXL SERIES 100 to już wyższa szkoła jazdy, choć głównie cenowa (dzięki zastosowaniu srebrnych przewodników). W stosunku do młodszego brata można tu zauważyć nieznaczny poprawę mikrodynamiki i wyrazistości szczegółów. Bas nie uległ znaczącej korekcji, jest jeszcze bardziej kontrolowany. Średnica uspokoiła się nieco i nabrała pełnej krasie, nie tracąc przy tym swego uporządkowanego charakteru. Słowa pochwały należą się także stereofonii i przestrzeni, które w niewielkim stopniu, ale jednak wyklarowały się. Góra to niemalże powtórka z modelu *1060*, jest jak najbardziej poprawna i przyjemna w odbiorze, znacznie jednak zyskała na już i tak dobrej czytelności i przejrzystości. Ale myślę, że przy tej kwocie nie powinienem przesadzać z komplementami.

OEHLBACH	
Dystrybutor:	ELCO EXIM
NF 12 TYPE 1060	
długość [m]	1
cena [zł]	469
OCENA:	dobra+
XXL SERIES TWO	
długość [m]	0,5/1
cena [zł]	1099/1499
OCENA:	dobra
XXL SERIES 100	
długość [m]	1
cena [zł]	1399
OCENA:	dobra

PURIST AUDIO DESIGN

Purist Audio Design to północnoamerykański producent okablowania, celujący w bardziej zamożnych użytkowników i osoby posiadające bardziej wyrafinowane systemy audio. Oferta firmy składa się w większości przypadków z droższych produktów.



Model, który zagościł w naszej prezentacji to konstrukcja raczej prosta i w hierarchii firmowej zajmuje lokatę drugą od dołu. **AQUEOUS**, bo o nim tutaj mowa, jest przedstawicielem swobodnego sposobu prezentacji. Bas jest w miarę precyzyjny, choć na pewno nie powinien być uniwersalnym wzorem do naśladowania. Brak mu dynamiki i precyzji, jest nieco zamulony. Średnica raczej żywa, ale za to słabo czytelna, góra również nie przyciąga niczym ciekawym, jest w odpowiednich ilościach, lecz wyrazistość detali zniknęło gdzieś po drodze. Myślę, że za te pieniądze z powodzeniem moglibyśmy oczekiwać czegoś więcej.

PURIST AUDIO DESIGN	
Dystrybutor:	DIGITAL AUDIO SYSTEM
AQUEOUS	
długość [m]	0,5/1
cena [zł]	1600/1760
OCENA:	dostateczna+